

Kolejanki i Koledzy

Dzisiaj obchodzimy 37 rocznicę podpisania porozumień sierpniowych w Szczecinie, jutro w Gdańsku, a 3 września w Jastrzębiu. Były one momentami strajkami i innymi formami poparcia w tysiącach zakładów pracy w całym kraju. To właśnie w gdańskich porozumieniach zawarto kluczowy dla nas postulat – utworzenia niezależnych samorządnych związków zawodowych. I choć dopiero 14 września zdecydowano, że będzie to Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”, który swoim działaniem obejmie cały kraj, to nie ulega kwestii, że narodził się właśnie tu, w Gdańsku, 31 sierpnia 1980 roku. Powstał, by bronić godności ludzi pracy i podstawowych praw pracowniczych. Od tamtego czasu zmieniło się niemal wszystko – rynek pracy, gospodarka, ustroj, zmieniła się Polska i Europa, ale ten fundamentalny cel naszego działania jest wciąż taki sam.

Dlatego ważne jest, abyśmy w ten właśnie dzień przyszli najpierw do bazyliki św. Brygidy podziękować Opatrzności za dar „Solidarności”, a potem pod II bramą Stoczni Gdańskiej złożyć symboliczne kwiaty w hołdzie tym, którzy 37 lat temu „poculi się nareszcie u siebie”. To rzesze robotników, stoczniowców i portowców, górników i hutników, nauczycieli i pracowników służby zdrowia wywalczyły prawo do niezależnego związku zawodowego, a później zapewniły jego trwanie w noc stanu wojennego i działania na rzecz ludzi pracy w zmienionej już i wolnej Ojczyźnie. To im, zwykłym członkom „Solidarności” w zakładach pracy, którzy nie tylko w stanie wojennym, ale także w okresie transformacji często płacili wysoką cenę za swój związek aktywny, należą się najwyższe uznanie i słowa podziękowania.

Niech dzień 31 sierpnia będzie naszym wspólnym świętem, niech przypomina nam, że jest jeden Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”, który od 37 lat walczy o godną pracę.

Krzysztof Doła